

Kasia Cerekwicka, Lody

Pod nami ziemia drży
na skroniach rosa skrzy
a serca ptaki dwa
szamoczą się
zapłonął w oczach żar
rozanielona twarz
jak gdyby pierwszy raz
ktoś dotykał mnie

ty tak smakujesz mi
jak lody w samotne dni
nasycić tobą
wprost nie mogę się
ty tak smakujesz że
łyżkami chcę cię jeść
choć krótki termin
przydatności masz

karminym miękkich warg
rozkwita nocą świat
wachlarzem moich rzęs
ochładzam cię
ugrzęzły słowa gdzieś
milczenie złoci się
próbować ciebie chcę
przez sezon albo dwa

ty tak smakujesz mi
jak lody w samotne dni
nasycić tobą
wprost nie mogę się
ty tak smakujesz że
łyżkami chcę cię jeść
choć krótki termin
przydatności masz

odchodząc zostaw kilka ciepłych wspomnień
którymi zimą znów otulę się
gdy z końcem lata znów mi cię zabierze
zimny północny wiatr

ty tak smakujesz mi
jak lody w samotne dni
nasycić tobą
wprost nie mogę się
ty tak smakujesz że
łyżkami chcę cię jeść
choć krótki termin
przydatności masz